

**Sygn. akt VIII C 944/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko L. S.

na skutek zarzutów pozwanej od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym

1. utrzymuje w części w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydany w dniu 27 lutego 2019 roku przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. VIII Nc 1062/19 – w zakresie zasądzenia od pozwanej L. S. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w B. kwoty 3.024,62 zł (trzy tysiące dwadzieścia cztery złote sześćdziesiąt dwa grosze) z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 26 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałej części nakaz ten uchyla i oddala powództwo;
2. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;
3. nakazuje pobrać od powoda (...) Spółki Akcyjnej w B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 244 zł (dwieście czterdzieści cztery złote) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
4. odstępuje od obciążenia pozwanej L. S. nieuiszczonymi kosztami sądowymi od uwzględnionej części powództwa, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

Sygn. akt VIII C 944/19

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 lutego 2019 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wystąpił przeciwko pozwanej L. S. o zapłatę kwoty 6.048,17 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 26 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwana poprzez podpisanie weksła z dnia 13 kwietnia 2017 roku zobowiązała się do zapłaty oznaczonej w jego treści sumy pieniężnej, opiewającej na kwotę 6.048,17 zł. Wezwana do wykupu weksła pozwana nie dokonała żadnej wpłaty.

(pozew 5-6v.)

W dniu 2 września 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (VIII Nc 1062/19) zasądając na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 15)

Od powyższego nakazu pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wywiodła zarzuty, zaskarżając go w całości wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości, o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu oraz o zwolnienie jej od kosztów sądowych. W uzasadnieniu zarzutów pełnomocnik podniósł zarzut nieważności umowy pożyczki z uwagi na ziszczenie się przesłanek z art. 82 k.c., a w przypadku jego nieuwzględnienia, zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją oraz nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości. Ponadto wskazał, że powódka otrzymała sumę 4.250 zł, z czego spłaciła około 3.400 zł, co poddaje wątpliwość prawidłowość dochodzonej przez powoda kwoty. Dodał, iż najprawdopodobniej postanowienia umowy miały abuzywny charakter.

(sprzeciw k. 19-21)

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2019 roku referendarz sądowy zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie k. 34)

W odpowiedzi na zarzuty pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, iż na mocy umowy pożyczki pozwana zobowiązała się do spłaty kwoty 9.360 zł, na którą złożyła się kwota udzielonej pożyczki – 4.250 zł, opłata przygotowawcza – 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne – 2.995 zł, opłata za (...) – 1.100 zł oraz odsetki umowne. Zobowiązanie miało zostać spłacone w 48 ratach zgodnie z kalendarzem spłat. Pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego pismem z dnia 26 grudnia 2018 roku powód, po uprzednim bezskutecznym wezwaniu pozwanej do spłaty zadłużenia, wypowiedział umowę pożyczki. Odnosząc się do poszczególnych naliczonych opłat pełnomocnik wskazał, że każda z nich była związana z określonymi uprawnieniami i czynnościami pożyczkodawcy, a ich suma nie przekracza limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu. I tak opłata przygotowawcza została naliczona, jako koszt związany z przygotowaniem umowy, przy czym jej wysokość została skalkulowana tak, że odpowiada rzeczywistym poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom wykonania w/w czynności, z kolei odsetki umowne stanowią wynagrodzenie za korzystanie przez pożyczkobiorcę z udostępnionych mu środków finansowych. (...) dawał natomiast pożyczkobiorcy szereg korzyści związanych z wykonaniem umowy. Wreszcie pełnomocnik podniósł, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i w sposób prawidłowy przedstawiony dłużnikowi do zapłaty.

(odpowiedź na zarzuty k. 37-40)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. W złożonych do akt pismach procesowych pełnomocnik pozwanej wypowiedział się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii.

(pismo procesowe k. 93-94, k. 114-114v., k. 119-120, protokół rozprawy k. 144-148)

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwana L. S. zawarła w dniu 13 kwietnia 2017 roku z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 4.250 zł (całkowita kwota pożyczki). Wyplaconą kwotę wraz z opłatą przygotowawczą – 129 zł, wynagrodzeniem prowizyjnym – 2.995 zł, opłatą za (...) – 1.100 zł oraz odsetkami umownymi w wysokości 9,57% w skali roku – 886 zł, łącznie 9.360 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 48 ratach po 195 zł każda, wymagalnych w terminie do 23-go dnia każdego miesiąca, począwszy od maja 2017 roku. Wynagrodzenie z tytułu (...) było związane z wykupioną i zawnioskowaną przez pozwaną usługą, na mocy której w czasie trwania umowy: (1) uzyskiwała ona prawo do jednorazowego w całym okresie kredytowania, według swojego wyboru, skorzystania z (a) bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo (b) bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat, przy czym odroczone raty lub części obniżonych rat podlegały spłaceniu w dodatkowym okresie kredytowania, (2) przysługiwał jej pakiet powiadomień SMS o przelewie pożyczki na konto, terminie płatności raty oraz zaksięgowaniu jej płatności, (3) ponadto na mocy wykupionego pakietu maksymalny termin postawienia pożyczki do dyspozycji pożyczkobiorcy podlegał skróceniu z 14 do 10 dni roboczych.

Zgodnie z pkt 2.5 umowy, wierzytelności pożyczkodawcy pokrywane były w ramach danej raty, rozpoczynając od rat zaległych najwcześniej, a następnie w ramach raty bieżącej, w następującej kolejności: kwota z tytułu pożyczki, odsetki umowne, opłata przygotowawcza, prowizja, cena (...).

Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy opóźnienie pożyczkobiorcy w płatności kwoty równej jednej racie przekraczało 30 dni, pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, a także do wypełnienia weksla na zasadach określonych w deklaracji wekslowej. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni. Od zadłużenia przeterminowanego powód był uprawniony do naliczania odsetek umownych za każdy dzień zwłoki w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie.

Zgodnie z deklaracją wekslową pozwana upoważniła powoda do wypełnienia weksla, do wpisania domicyliata i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą jej zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki łącznie z faktycznie poniesionymi przez pożyczkodawcę kosztami, m.in. gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

(umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 45-49, harmonogram spłat k. 50, deklaracja wekslowa k. 51, wniosek o udzielenie pożyczki k. 63-68, okoliczności bezsporne)

Z tytułu zaciągniętej pożyczki pozwana dokonała spłat na łączną kwotę 3.341 zł. Pismem z dnia 23 listopada 2018 roku powód wezwał pozwaną do spłaty w terminie 7 dni zadłużenia w kwocie 364 zł tytułem zaległych rat wymagalnych w dniach 23 października 2018 roku i 23 listopada 2018 roku pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 26 grudnia 2018 roku, doręczonym w dniu 14 stycznia 2019 roku, wypowiedział umowę pożyczki oraz poinformował o wypełnieniu weksla na sumę 6.048,17 zł. Zadłużenie to obejmowało: kwotę niespłaconej pożyczki – 6.019 zł oraz odsetki – 29,17 zł.

Na datę rozwiązania umowy wartość wymagalnych odsetek umownych wynosiła 590,45 zł, przy czym wartość niespłaconych odsetek umownych z tytułu rat 18-21 wynosiła 90,24 zł.

Wpłaty pozwanej (3.341 zł) pokryły w całości należności z tytułu rat 1-17 w postaci: kapitału – 1.318,79 zł, opłaty przygotowawczej – 45,73 zł, prowizji – 1.060,63 zł, opłaty za (...) – 389,64 zł oraz odsetek umownych – 500,21 zł, a także należność z tytułu kapitału – 26 zł, w ramach raty nr 18.

(weksel k. 7, wypowiedzenie umowy k. 8, karta klienta k. 41-42, wydruk z konta klienta k. 43, wyliczenie odsetek k. 44, harmonogram spłat k. 50, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 52, wydruk z książki nadawczej k. 53-55, k. 57-59, wydruk ze strony internetowej Poczty Polskiej k. 60-61)

Do dnia wyrokowania pozwana nie spłaciła zadłużenia dochodzonego przedmiotowym pozwem.

(okoliczność bezsporna)

L. S. od 2005 roku leczy się psychiatrycznie. Od tego czasu była kilkakrotnie hospitalizowana z rozpoznaniem początkowo zespołu paranoidalnego, a następnie schizofrenii. Podczas ostatniego pobytu w szpitalu w 2017 roku u pozwanej stwierdzono osobowość chwiejną emocjonalnie oraz stan remisji schizofrenii.

U pozwanej występowały nieznaczne zakłócenia funkcjonowania – głównie zaburzenia sfery emocjonalno-motywacyjnej w postaci labilności emocjonalnej, drażliwości, niepokoju, obniżenia nastroju, zaburzeń snu, bez nawrotu ostrych objawów wytwórczych, upośledzenia funkcji poznawczych, ze zdolnością do podejmowania i

utrzymywania pracy, prawidłowych relacji z córką, z wglądem w pojawiające się trudności, które nie wyłączały całkowicie zdolności pozwanej do podejmowania decyzji.

W dniu 13 kwietnia 2017 roku L. S. miała możliwość świadomego i swobodnego podjęcia decyzji co do zawarcia umowy pożyczki i w pełni rozumiała fakt zaciągnięcia zobowiązania oraz jego warunków.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 82-87, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 104-105, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego 00:28:33-00:43:29 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 4 lutego 2021 roku)

L. S. ma 46 lat. Prowadzi gospodarstwo domowe wraz z córką. Utrzymuje się z renty chorobowej w wysokości 1.068 zł. Miesięcznie na utrzymanie mieszkania pozwana wydaje 690 zł, na spłatę kredytów – 300 zł, na wyżywienie – 1.000 zł, na leczenie – 100 zł, na zakup biletu miesięcznego – 90 zł. Poza lokalem mieszkalnym pozwana nie posiada żadnego majątku, nie ma również oszczędności.

(oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 24-28, pismo z ZUS k. 29)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu. Oceniając zeznania świadków Sąd uznał, iż nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadkowie wypowiedzieli się na okoliczność stanu emocjonalnego pozwanej, wskazywali na jej zachowania, podejmowane reakcje, ich relacja nie mogła jednak stanowić podstawy ustalenia, czy w stosunku do pozwanej ziszczyły się przesłanki z art. 82 k.c. W tym zakresie Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego Z. W.. Oceniając opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków. Wydaną opinię Sąd uznał za spójną, wnioski wyciągnięte przez biegłego są bowiem logiczne i znajdują oparcie w przeprowadzonych przez niego badaniach. Jako, że z opinii wynika, jakie spostrzeżenia powodują wnioski wyciągnięte przez biegłego należy ją również uznać za jasną. Opinia biegłego jest ponadto pełna, biegły udzielił bowiem odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania, na które zgodnie z zakresem posiadanych wiadomości specjalnych i udostępnionych mu materiałów dowodowych mógł udzielić odpowiedzi, uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia badanej kwestii, zaś sama opinia zawiera uzasadnienie wyrażonych ocen oraz poglądów. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji medycznej pozwanej, a także na wynikach przeprowadzonego badania psychiatrycznego pozwanej. W opiniach uzupełniających biegły odniósł się do zarzutów pełnomocnika pozwanej wyjaśniając, że wprawdzie pozwana jest osobą chorą psychiatrycznie, to jednocześnie choroba ta nie nosi znamion schizofrenii. Powtórzył, że w 2017 roku schizofrenia znajdowała się w stanie remisji, a stan psychiczny pozwanej nie dawał podstaw do umieszczenia jej na oddziale zamkniętym i nie znosił zdolności poznawczych. Dodał, że choroba psychiczna w remisji nie powoduje niepamięci.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne w części.

Rozważania w sprawie rozpocząć należy od najdalej idącego zarzutu związanego z nieważnością umowy. Pełnomocnik pozwanej wywodził, że w stosunku do pozwanej w dacie zawierania umowy pożyczki zachodziły przesłanki z art. 82 k.c., w konsekwencji złożone przez nią oświadczenie woli o związaniu się umową dotknięte jest sankcją nieważności. Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że jak wykazało postępowanie dowodowe, w szczególności opinia biegłego sądowego, w dniu 13 kwietnia 2017 roku L. S. miała możliwość świadomego i swobodnego podjęcia decyzji co do zawarcia umowy pożyczki i w pełni rozumiała fakt zaciągnięcia zobowiązania oraz jego warunków. Biegły wykluczył, aby w w/w dacie u pozwanej występowały objawy schizofrenii, akcentując, iż stan psychiczny pozwanej nie znosił u niej zdolności poznawczych. O czym była mowa, opinia biegłego stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie, w

ocenie Sądu, opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie. W konsekwencji Sąd uznał, że opinia biegłego sądowego stanowi pełnowartościowy dowód, który może być podstawą czynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Za podstawę dochodzonego w sprawie roszczenia powód przyjął przepis art. 720 k.c. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, nie budziły wątpliwości twierdzenia faktyczne powoda o tym, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 4.250 zł, zaś pozwana zobowiązała się spłacić łączną kwotę 9.360 zł w 48 ratach po 195 zł każda, zgodnie z harmonogramem spłat. Powód na potwierdzenie łączącego go z pozwaną stosunku zobowiązaniowego przedłożył umowę podpisaną przez L. S. wraz wnioskiem o pożyczkę i harmonogramem spłat, jak również podpisany przez pozwaną weksel in blanco, których autentyczność nie została przez pozwaną podważona, w konsekwencji Sąd uznał, że powód wykazał swoje roszczenie co do zasady. W oparciu o twierdzenia stron Sąd przyjął ponadto, iż na poczet zadłużenia pozwana dokonała wpłat na łączną kwotę 3.341 zł. Wprawdzie pełnomocnik pozwanej w zarzutach podnosił, że wpłaty wyniosły około 3.400 zł, to zwrócić należy uwagę, że kwota 3.341 zł może być postrzegana, jako mieszcząca się w granicach zakreślonych przez stronę pozwaną, ponadto pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, z których wynikałoby, że wpłaciła na rzecz powoda sumę wyższą, aniżeli widniejącą na karcie klienta (k. 41-42). Wątpliwości Sądu nie budziło również, że wobec braku spłaty zadłużenia w terminach określonych harmonogramem powód wypowiedział przedmiotową umowę, a następnie wypełnił weksel na sumę, która odpowiadała – biorąc pod uwagę postanowienia umowne – kwocie zadłużenia pozwanej. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż zaferowany przez powoda materiał dowodowy daje asumpt do wniosku, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i prawidłowo przedstawiony do zapłaty. Nie powielając poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksla in blanco na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty wystawienia wezwania. Wszystkie wyżej wymienione przesłanki zostały przez powoda spełnione. Pismem z dnia 23 listopada 2018 roku wezwał on pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania kwoty 364 zł tytułem dwóch zaległych rat pożyczki. L. S. nie wywiązała się z powyższej powinności, czym dała powodowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki i wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą jej zadłużeniu, zgodnie z treścią umowy i deklaracji wekslowej. O wypełnieniu weksla pozwana została poinformowana w piśmie z dnia 26 grudnia 2018 roku zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, w którym powód wskazał ponadto wysokość zadłużenia, numer rachunku bankowego, na który winna nastąpić jego spłata, 30-dniowy termin na jej dokonanie, oznaczył ponadto miejsce, w którym weksel był dostępny do wglądu. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe nie zawiera przepisów, które określałyby sposoby przedstawienia weksla do zapłaty. W judykaturze wskazuje się jednak, iż spełnienie przewidzianego w art. 38 ustawy wymogu przedstawienia weksla do zapłaty nie łączy się z koniecznością jego fizycznego okazania „do oczu” dłużnikowi głównemu. Wystarczające jest w tej mierze stworzenie wystawcy weksla przez posiadacza weksla realnej możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w miejscu jego płatności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 132/05, L.). W niniejszej sprawie, o czym była mowa wyżej, powód pismem z 26 grudnia 2018 roku zawiadomił dłużnika, że wobec zwłoki w zapłacie należności wynikających z umowy pożyczki uzupełni wystawiony przez pozwaną weksel in blanco na wskazaną w treści pisma kwotę, zaś weksel ten płatny będzie w ciągu najbliższych 30 dni. Jednocześnie wezwano wystawcę weksla do zapłaty zadłużenia. Wobec powyższego zasadnym jest przyjęcie, że pozwana miała stworzoną realną możliwość zapoznania się z oryginałem weksla w siedzibie powoda oznaczonej w główce pisma i porównania treści uzupełnionej w oryginale weksla z treścią

otrzymanego zawiadomienia. Tym samym powód w sposób prawidłowy dokonał technicznej czynności, jaką stanowi czynność przedstawienia weksla i tym samym uczynił zadość celom regulacji określonej w art. 38 ustawy Prawo wekslowe. Nie można bowiem w ocenie Sądu przerzucać na powoda skutków bierności wystawcy weksla, który mimo stosownego zawiadomienia nie podjął żadnych działań mających na celu, nawet jeśli nie zapłatę należności, to przynajmniej zapoznanie się z oryginałem weksla w siedzibie wierzyciela.

Wątpliwości nie budziło ponadto, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana, jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy z dnia 13 kwietnia 2017 roku były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07, LEX).

Strona powodowa w pozwie domagała się zasądzenia od pozwanej kwoty 6.048,17 zł z tytułu umowy pożyczki gotówkowej. Godzi się przypomnieć, że całkowita kwota do zapłaty została w umowie oznaczona na kwotę 9.360 zł i obejmowała poza kwotą kapitału: wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 2.995 zł, opłatę przygotowawczą – 129 zł, odsetki umowne – 886 zł oraz opłatę za usługę (...) – 1.100 zł. Biorąc zaś pod uwagę, że pozwana nie wykonała swojego zobowiązania, powód wypowiedział umowę pożyczki, wskazując, że zadłużenie z tego tytułu wzrosło o odsetki karne w wysokości 29,17 zł.

Pierwsze co budzi wątpliwości na gruncie umowy stron to naliczenie przez powoda wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 2.995 zł, która to kwota stanowi ponad 70% kwoty udzielonej pożyczki. W ocenie Sądu postanowienia przedmiotowej umowy, w której zastrzeżono prowizję uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 5 k.c., stanowiące obejście przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. o odsetkach maksymalnych, a także za stanowiące niedozwolone klauzule umowne w myśl art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W myśl bowiem tego ostatniego przepisu, postanowienia umowy zawartej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Dokonując analizy treści umowy Sąd ustalił, że pożyczkodawca podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. poprzez zastosowanie wynagrodzenia prowizyjnego, co znajduje odzwierciedlenie w znacznie przekraczającej odsetki maksymalne rzeczywistej wysokości tegoż. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku mamy do czynienia z obrotem konsumenckim, Sąd uznał, iż stosowany przez pierwotnego wierzyciela zabieg prowadzi do naruszenia interesów konsumenta. Zastrzeżenie takich prowizji, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.), a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Wskazania wymaga, że w sprawie w ogóle nie wyjaśniono kryteriów, jakimi kierował się pożyczkodawca ustalając wysokość omawianej prowizji. O ile za niesporne uznać należy, że pożyczkodawca ma prawo pobierać wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, to jednocześnie oczywistym pozostaje, iż wynagrodzenie to nie może być kształtowane w sposób dowolny. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż przepisy ustawy o kredycie konsumenckim (art. 36a) ograniczają wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu poprzez wprowadzenie matematycznego wzoru służącego do obliczenia tychże. Wzór ten ustala bowiem maksymalną, a nie powszechnie obowiązującą wysokość kosztów dodatkowych. Zamieszczony w ustawie wzór nie może stanowić sposobu obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych przez dodawanie do kwot spłaty bliżej nieuzasadnionych i z niczego nie wynikających dodatkowych obciążeń. Pożyczkodawca udzielając pożyczki w wysokości 4.250 zł i pobierając od tej kwoty odsetki umowne nie może doliczać do kwoty spłat dalszych 2.995 zł tylko dlatego, że z wzoru zawartego w art. 36a cyt. wyżej ustawy

taka kwota odnośnie tej pożyczki może być wyliczona. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 października 2020 roku (V CNP 7/20, L.) rozpatrując stan prawny, w którym pozaodsetkowe koszty kredytu były równe kwocie kapitału pożyczki, który to stan jest tożsamy z sytuacją występującą na gruncie omawianej sprawy, „ustalenie opłaty przygotowawczej, opłaty za pakiet oraz prowizji w wysokości 100 % faktycznie otrzymanej kwoty pożyczki nie pozwalało na stwierdzenie, że świadczeniu konsumenta odpowiadało wzajemne świadczenie podmiotu udzielającego pożyczki”. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wprowadzenie do ustawy o kredycie konsumenckim konstrukcji pozaodsetkowych kosztów kredytu nie wyłącza możliwości badania, czy zapisy umowne przewidujące tego rodzaju koszty nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych. Wprawdzie sporna prowizja została ustalona w umowie zawartej przez strony, to jednak pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. I tak, w myśl art. 353<sup>1</sup> k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy umowy odnoszące się do przedmiotowej prowizji są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określona przez pożyczkodawcę prowizja nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia. W tym miejscu wypada przypomnieć, że w judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005/11/ 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006/5-6/12). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi. Wskazać wreszcie należy, że nie jest rolą Sądu ustalanie, w jakiej wysokości pożyczkodawca był uprawniony naliczyć prowizję od udzielonej pozwanej pożyczki. To powód winien wykazać kryteria, jakimi kierował się ustalając sporną opłatę i właściwie uzasadnić konieczność naliczenia wynagrodzenia w tej właśnie wysokości, której to powinności powód nie sprostował. Na koniec tej części rozważań podniesienia wymaga, że Sądowi z urzędu wiadomym jest, iż w przypadku umów pożyczek zawieranych przed wejściem w życie przepisu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, powód naliczał wynagrodzenie prowizyjne w znacznie niższej wysokości, aniżeli jak na gruncie niniejszej umowy, rekompensując jednak owe działanie dodatkową opłatą z tytułu ubezpieczenia, której wysokość przekraczała kapitał pożyczki (tak przykładowo w sprawie VIII C 1620/17, gdzie wynagrodzenie umowne wyniosło 465 zł, zaś składka za ubezpieczenie 3.479 zł przy kapitale pożyczki 3.000 zł, czy też w sprawie VIII C 2074/17, gdzie prowizja wyniosła 1.248 zł, zaś składka za ubezpieczenie 9.516 zł przy kapitale pożyczki 6.000 zł). W istocie zatem powód naliczał i nalicza opłaty w zawyżonej wysokości, które niezależnie od ich nazwania (prowizja, składka za ubezpieczenie), stanowią źródło dodatkowego zarobku powoda, pobieranego kosztem pożyczkobiorcy, który to zarobek nie znajduje w realiach zawieranych umów pożyczek żadnego uzasadnienia. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że postanowienia umowy odnoszące się do prowizji nie wiążą pozwanej.

Odnosząc się natomiast do opłaty przygotowawczej Sąd uznał, iż powód nie wykazał (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby czynności związane z przygotowaniem umowy pożyczki pociągały za sobą wydatek rzędu 129 zł. Skoro opłata przygotowawcza, w myśl twierdzeń powoda, była pobierana za czynności faktyczne związane z przygotowaniem umowy, należało w sprawie udowodnić, fakt dokonania tych czynności oraz ich koszt, zwłaszcza w sytuacji, w której – jak twierdzi sam powód – omawiana opłata została skalkulowana w taki sposób, iż odpowiada rzeczywistym poniesionym przez pożyczkodawcę kosztom. W świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przy tym przyjąć, aby samo przygotowanie dla pozwanej umowy pożyczki wymagało poniesienia kosztów w kwocie 129 zł, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że przedłożona do akt umowa ma charakter szablonowy, a jedynymi zmiennymi w jej treści są w istocie kwota udzielanej pożyczki i okres zobowiązania.

W ocenie Sądu wątpliwości budzi także pobrana w umowie opłata za (...). Niespornie postanowienia dotyczące opłaty za (...) nie dotyczą głównych świadczeń stron. Nie może podlegać również dyskusji, iż postanowienia te nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwaną. Są one częścią standardowej umowy, którą – co jest Sądowi wiadome z urzędu – powód stosuje do wszystkich klientów. Uważna analiza zapisów umownych dotyczących spornego pakietu daje przy tym asumpt do wniosku, iż niósł on ze sobą dla pożyczkobiorcy w istocie niewielkie korzyści, z tytułu których pożyczkodawca był obowiązany uiścić znacznie zawyżoną i zupełnie nieodpowiadającą tymże korzyściom opłatę. Zdaniem Sądu nie sposób uznać, aby uruchomienie pożyczki w terminie do 10 dni (przy umownym 14-dniowym terminie) miało nieść ze sobą szczególny pożytek w sytuacji, w której ogromna większość firm trudniących się udzielaniem pożyczek stawia pożyczkę do dyspozycji klienta niemal natychmiast, po zaakceptowaniu wniosku o pożyczkę. Podobną, nikłą wartość przedstawia opcja powiadomień SMS, która również jest nieodpłatnym standardem u wielu pożyczkodawców. Jedyną realną korzyść dla pozwanej mogło stanowić wyłącznie prawo do bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat. Uwzględniając jednak okoliczność, iż z prawa tego pożyczkobiorca mógł skorzystać wyłącznie jednokrotnie w całym okresie kredytowania, nadto odroczone raty lub części obniżonych rat podlegały spłaceniu w dodatkowym okresie kredytowania, a suma „przesuniętych rat” mogła wynieść maksymalnie 390 zł (raptem 35% wartości naliczonej opłaty), brak jest racjonalnych przesłanek do przyjęcia, iż naliczona przez powoda z tytułu (...) opłata w wysokości 1.100 zł odpowiada oferowanym pozwanej korzyściom. W ocenie Sądu naliczona z powyższego tytułu opłata była w istocie dodatkowym obciążeniem dla pożyczkobiorcy, sporny pakiet nie daje bowiem realnych korzyści odpowiadających wartości tej ceny.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że mimo, iż strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmierną, a wręcz nawet rażąco wygórowaną prowizją, czy też kosztami za usługę, która w istocie została mu z góry narzucona i wyceniona nieadekwatnie do płynących z niej dla konsumenta korzyści. W niniejszej sprawie pożyczkodawca arbitralnie i całkowicie dowolnie narzucił pozwanej prowizję, opłatę przygotowawczą i opłatę za usługę (...), które nie znajdują żadnego racjonalnego uzasadnienia, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Tego typu praktyki polegające na czerpaniu dodatkowych profitów zasługują na szczególne potępienie, zwłaszcza, gdy sięgają po nie podmioty działające na rynku finansowym.

Wreszcie uwypuklenia wymaga, że pożyczkodawca nie był uprawniony do naliczenia i dochodzenia odsetek umownych za okres po wypowiedzeniu umowy. Z datą rozwiązania stosunku umownego po stronie powoda ukonstytuowało się natomiast uprawnienie do naliczania odsetek karnych od zadłużenia przeterminowanego.

Przypomnienia wymaga, że wpłaty pozwanej (3.341 zł) pokryły: kapitał – 1.318,79 zł, opłatę przygotowawczą – 45,73 zł, prowizję – 1.060,63 zł, opłatę za Twój Pakiet – 389,64 zł oraz odsetki umowne – 500,21 zł z pierwszych 17 rat oraz 26 zł kapitału w ramach 18-jej raty (zgodnie z pkt 2.5 umowy). W świetle przeprowadzonych rozważań Sąd uznał, iż powód może się zasadnie domagać od pozwanej zapłaty kwoty 2.905,21 zł z tytułu niespłaconego kapitału, nieuiszczonych odsetek umownych za czas trwania umowy (raty 18-21) – 90,24 zł oraz odsetek karnych – 29,17 zł, a więc łącznie sumy 3.024,62 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt VIII Nc 1062/19 w zakresie kwoty 3.024,62 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 26 stycznia 2019 roku do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie tenże nakaz zapłaty uchylił i oddalił powództwo.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia,



choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W niniejszej sprawie strony w umowie zastrzegły możliwość naliczania z tytułu opóźnienia maksymalnych odsetek za opóźnienie, a zatem powód był uprawniony do żądania zapłaty odsetek w wyższej, przewidzianej umową wysokości.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami (każda ze stron wygrała spór w 50%).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c., w zakresie, w jakim powództwo zostało oddalone, Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 244 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. O nieuiszczonych kosztach sądowych od uwzględnionej części powództwa Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze sytuację majątkową i życiową pozwanej.

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.